

# doli, 5

męczy wiele rzeczy  
dlatego mnie teraz słuchasz  
jestem zagubiony w chuj  
nadal serca swego szukam  
oddałem je tamtej pannie  
która woli tego zioma ode mnie  
no kurwa ładnie  
skarbie zachowaj krzyki sobie w gardle  
wydrap kurwa sobie oczy  
nie chce byś widziała jak upadnę  
jest czwarta nad ranem  
prawie jasno na dworze  
dopiero wróciłem i myśleć nie mogę  
o boże  
kim zostałem kurwa , a kim chciałem być  
największa ma miłość zostawiła tylko parę blizn  
dzisiaj patrzysz na mnie jakby nigdy nie istniało nic  
kurwa śmieszne  
moje życie to jebany stand-up  
dzisiaj show a ja to główny komik  
wokół ludzie krzyczą bis  
kiedy mówię o cierpieniach które odwróciłem w żart  
bo nie potrafię się przyznać, że to serio boli.

może skończę przed piątą  
może skończę ze sobą - 2x

miałem pełno planów  
jak na razie ma się spełnić jedynie ten samobójczy  
moje dwójki i zera może skończę  
może speniarnię  
Zachowuję się jak szczeniak, rzeczywiście jakbym miał 16 lat  
co mogę powiedzieć brat  
jako gówniarz zarobiłem parę ran  
szary pierdolony ja  
i ten kolorowy świat  
nie pasuje tu, kurwa nie pasuje tam  
gdzie suko nie spojrzę widzę wojnę  
mam kurwa jakiś problem  
czy masz kurwa jakiś problem?  
Weź wyjeb mi w mordę  
muszę poczuć coś w końcu  
bo chyba spokojnie na dupę nie siądę  
jestem chory , wokół mnie potwory  
kurwy widzą tylko korzyść

Ja uzależniony  
Ja uzależniony  
Ja uzależniony  
Ja uzależniony  
Ja uzależniony  
Kurwa uzależniony od ciebie

może skończę przed piątą  
może skończę ze sobą - x3